KURJER WARSZAWSKI

D. 2 Września. — Rok 1834. Wtorek. № 234. Jutro, ŚŚ. Eufrozyna i Izabella, Koronacja NN. CESARSTWA.

Rada Administracyjna Królestwa, mianowała na posiedzeniu z dnia 15 z. m. P. Franciszka *Morawskiego* Dziedzica dóbr Winnicy, Sędzią pokoju powiatu Pułtuskiego; a na posiedzeniu z dnia 19 tegoż mies: P. Wilhelma *Betchera* b. Sztab.-Kapitana, Prezydentem miasta Kielc. — Piąty zeszyt dziełka: *Wieczory w domowem zaciszu*, wyszedł już z druku i mieści w sobie powieści: *Ludwika Helwing i Psota Małpy*. Prenumerta kwartalna wynosi w Warszawie zł. 4 gr. 24, na prowincji na pocztamtach i stacjach pocztowych zł. 6. — Dla nieszczęśliwych którzy niemogą pracować, bezzimienna Osoba złożyła wczoraj zł. 10 w Redakcji Kurjera. — (Art. nad.) W czasie pożaru przy ulicy *Furmańskiej*, utraciłem wiele rzeczy, a między niemi zegarek który mi był drogą pamiątką; wczoraj wchodzi do mego mieszkania Pani Ag: S.....ska, a zapytawszy się o znaki tegoż zegarka, oddaje go, oświadczając że go kupiła od młodego Chłopcka, a uwiadomiona przypadkiem o mojej stracie, chętnie oddaje, nieżądając zwrotu pieniędzy jako od pogorzelca. Składam Jej najczulsze dzięki. M. B. — *Inspektor Szkoły Obwodowej w Łowiczu*. Donosi szanownym Rodzicom obwodu *Sochaczewskiego* i *Rawskiego*, iż zapis uczniów do szkoły obwodowej rozpocznie się z dniem 15 Września 1834 r. od godziny rannej 10 do 1 z południa. Zapis ten będzie się odbywał w kancellarji Inspektora w gmachu XX. Missjonarzy od tyłu. *Jackowski* Insp: S. O.

Z Petersburga 9 (21) Sierpnia. — Otrzymał dymissją Pułkownik *Czertkow* z rangą Jenerał-Majora z mundurem i pensją. — Dymisjonowany Major *Najmanowski*, który się liczył w jeździe jako Rotmistrz, przyjęty zostaje w randze Kapitana do Mińskiej komendy Żandarmów i mianowany jej Naczelnikiem. — Ukazy CESARSKIE. *Do Ministra Skarbu*. W Krasnem-Siole, „Na przedstawienie wasze pozwalam wam wypuścić w obieg, stosownie do Manifestu z d. 9 Stycznia 1834 r., siódmy rząd, (serją) biletów Skarbu Państwa, policzając przyrost od nich procentów również od 1 Lutego b. r.; o czem macie uczynić należyte rozporządzenie i donieść Rządzącemu Senatowi, dla podania do powszechnej wiadomości.“ — 31 *Lipca*. Postanawia się, iż od osób znajdujących się zagranicą, prośby do sądownictw Rossyjskich mogą być przysyłane na prostym papierze i cały przewód spraw, z tych próśb wynikłych, ma się na takimże papierze odbywać. To prawidło nie rozciąga się na *Królestwo Polskie*, ani na *Finlandją*, z jakowych krajów prośby powinny być i od krajowców, i od znajdujących się tam Rossjan, przysyłane na papierze stęplowym przepisanej wartości; ku czemu Minister Skarbu ma opatrzyć tameczne kassy w dostateczną ilość takowego papieru. — *Reskrypt Cesarski do P. Jenerała jazdy Hrabi Witte, dany w Peterhofie, 7 Lipca. Hrabio Janie, synie Józefa.* Minister Wojny podał do MOJEJ wiadomości raport wasz do niego z d. 15 zeszłego Czerwca. W tym raporcie donieśliście, że projekt wasz we względzie zaopatrzenia w żywność Chersońskich osad wojskowych, dotkniętych w przeszłym roku klęską nieurodzaju, przyprowadzony został do skutku; że pułki 2go obwodowego korpusu jazdy, nie wychodząc ze swych okręgów, miały dostatek żywności i znajdują się w dobrym, co do wojskowości, stanie; cała wojskowa osada wyżywiła się aż do nowego żniwa, usiewy ozime i jare odbyły się w powiększonej nawet ilości, i pozostało jeszcze w zapasie do 50,000

czetwerti zboża; w opale nie doznano niedostatku, bydło uchowało się w całości i niezwyczajnych chorób nie było. Z niepospolitem zadowoleniem czytałem to doniesienie, i iako zdanie sprawy z czynności waszych i iak ziszczenie Moiego w tym względzie oczekiwania. Odpowiedziawszy tym sposobem w zupełności Moiemu, zawsze niezmiennemu, ku wam zaufaniu, wyście pozyskali nowe prawo do szczególnej Moiej łaski. Oświadczaiąc ią wam, i powtarzaiąc wyrazy zupełnej Mej wdzięczności, dozwalam wam uczynić przedstawienie o wynagrodzeniu urzędników, którzy działali w przedmiocie wspomnianego polecenia i których wy, godnemi nagrody osądzicie. Pozostaię zawsze przychylnym.“

W *Berdyczewie* iarmark na S. Onufry zaczęty 12 Lipca, był mniej liczny od przeszłorocznego, z powodu iż wielu handlarzy było ieszcze w Podolskiej guberni na iarmarkach Baltskim i Felsztyńskim, które się zwykle zaczynaią w wigiliją zielonych świątek, i w tym roku zaczęły się na 2 dni przed Berdyczewskim. Przywieziono na ten iarmark towarów rossyjskich na 1,426,890 r., zagranicznych europejskich na 558,585 r. i azjatyckich na 90,350 r. Pierwszych przedano na 960,000 r., drugich na 186,000, trzecich na 27,000 r.; sobole, gronostaie, wosk, kantarydy, iedwab i wełna prosta płacone były drożej niż w przeszłym roku. Zaiące spadły w cenie o 50 proc.; wino, arak, rum i porter od 15 do 20 proc: i w ogólności tych artykułów odbyt coraz się zmniejsza. Koni i bydła rogatego było mniej niż w przeszłym roku. Pierwsze podr[...]y a drugie staniało. — Doniesiono o dwóch okropnych pożarach; d. 11 z. m. miasto *Krzemieńczuk* utraciło 93 domów, a d. 16go w *Elizabetgradzie* przeszło 300 domostw. (T. P.)

Hiszpanja. — Chociaż stronnictwa, to iest: Karliści i Izabeliści są niezmiernie nawzaiem zawzięci, iednak obie partje nie życzą aby obce Mocarstwa mieszały się zbrojno do tej sprawy i lękaią się okropnych scen gdyby woysko Francuzkie lub Angielskie wkroczyło do Hiszpanji, co też nienastąpi, bo dodano do poczwórnego traktatu, aby przytłumienie powstania w Hiszpanji zostawić samemu rządowi tego kraiu, lecz ponowiono zastrzeżenie aby wszelkiemi sposobami niedopuszczać *Don Karlowi* iakiej bądź pomocy. — Niektórzy z dyplomatów dowodzili, że gdyby Francuzi weszli do Hiszpanji, natychmiast połączyliby się Karliści z Izabelistami i zamiast walczyć z sobą, rzucili się na tych gości. — Znowu hufiec dość liczny powstańców dobrze uzbroionych iezdców zbliżył się aż pod *Madryt.* — Spodziewano się, że Jenerał *Mina* wróciwszy do ojczyzny, natychmiast zacznie być czynnym, lecz on udał się do wód, i niema ochoty wdawać się znowu w niepewną sprawę.

Portugalja. — Na obradach Kortezów Portugalskich najprzód ma być postanowionem, zamęście *Donny Marji*, następnie rozstrzygnie się los Duchowieństwa, będzie to nader ważna sprawa, gdyż w proiekcie iest aby Kościół tego kraiu iuż niezależał od *Rzymu.* Maią także być zniesione Maioraty.

Anglja. — Donoszą z *Londynu* d. 21 z. m. że Królowa bawiąc na stałym lądzie, wydała znaczną summę na dobroczynne instytuty i ubogich; zapewniaią, że przeieżdżaiąc przez Kolonją, darowała biednej Panience, maiącej iść zamąż, kilka set złotych pol:, toż samo uczyniła odwiedzaiąc w Niemczech różne instytuty, szpitale, szkoły i t. p.

Francja. — W okolicy miasta *Abewile*, powstała d. 14 z. m. wieczorem okropna burza, rozpoczęła się gęstemi chmurami, potem nastąpił gwałtowny wicher połączony z piorunami, nakoniec grad i nadzwyczajna ulewa, co wszystko trwało blisko przez trzy kwadranse, szkody są znaczne.

Włochy. — Donoszą z *Rzymu*, d. 14 z. m.

że dotąd niewiadomo co nastąpi w gabinecie Rzymskim względem spraw Kościelnych w Hiszpanji i Portugalji. — Z *Ankony* dotąd nieodebrano innych wiadomości, prócz że w powiecie ciągle panuje największa spokojność, oraz że garnizony wojska Austrjackiego i Francuzkiego są iak dawniej w swoich stanowiskach. *Ojciec* Sty ogłosił zakaz Katolikom czytania 14tu rozmaitych książek wyszłych z druku w tych czasach a będących bezbożnemi. — Wiadomości z *Wenecji* w *Grecji* odebrane, zapewniaią, że Grecy znowu są niespokojni, co postępuie tak dalece że Król *Otto* może uzna za konieczność wezwania pomocy obcych mocarstw. — Mówią że Król *Sardyński* zaciąga nową pożyczkę, gdyż wkrótce potrzebować będzie zasiłku swego skarbu.

Niemcy. — Wiele teraz mówią o pewnym mechaniku rodem z Xtwa *Badeńskiego*, który obiecuie uskutecznić wynalazek zabezpieczenia wszelkich statków od rozbicia się, a nawet i okręty woienne, co przyniosłoby niezmierne korzyści. — Za osobliwość uważać należy, że gdy z powodu postanowienia rządu Królowej Hiszpańskiej niepłacenia długu, powstaią narzekania we Francji, Anglji i miastach handlowych Niemieckich, teraz z kilku tychże miast posyłaią zapisy do *Amszterdamu* na nową pożyczkę dla *Don Karola*. — Naczelny Dyrektor Budownictwa w Królestwie Pruskiem, Radca Tajny *Szynkel*, otrzymał od J. K. M. Następcy tronu swoiego rozkaz udania się do *Petersburga*, na uroczystość inauguracji pomnika Cesarza ALEXANDRA Igo.

Rozmaitości. — P. *Żuljen* Professor w Paryżu, przełożył teraz z ięzyka *Chińskiego* Romans pod tytułem: *Błękitny* i *Biały*, to dzieło ma być nader interesuiące. — Niedawno w *Paryżu* na ulicy S. Jakoba, Panienka którą Kochanek opuścił, z rozpaczy rzuciła się z 5go piętra! ale iakie osobliwsze szczęście, padła nie na bruk, lecz na pracuiącego na dole Mularczyka, a przez to wcale nie została uszkodzoną. Mularczyk uwiadomiony o przyczynie iej rozpaczy, a iej ocalenie uważaiąc za dobrą wróżbę, oświadczył że się z nią ożeni ieśli przyjmie iego rękę; Panienka przyięła tę ofiarę, i uroczyście obchodzili sąsiedzi ich wesele. Mularczyk może powtarzać przysłowie Francuzkie że mu żona spadła iak cegła na głowę. — W *Szomon* we Francji, żyie w tameczney fabryce rękawiczek, Kobieta maiąca lat 90, która od lat 70 pracuie w tej fabryce, w prawdzie iest ona użyta do lżejszych robot iak dawniej, iednak pracuie dotąd z taką zręcznością i prędkością, że zawstydza młode dziewczęta które do tej pracy są użyte. — (Wyiątek z Bałamuta Peters:) „Piszą z Żydogrodu, iż Marszałek B*** chory iest na raka, który z brody rozchodzić mu się poczyna po całej twarzy, i, pomimo wszelkiego starania lekarzy, grozi mu bliską śmiercią. Okropną tę chorobę Pan Marszałek winien iest własnej nieostrożności. Maiąc bowiem na iednym z palców każdej ręki piękne brylantowe pierścienie, zwykł był, dla przedstawienia ich publiczności, trzeć brodę swoią na przemian to iednym to drugim, i do tego stopnia gorliwość w tej stategji posunął, iż nieustannem nacieraniem natarł sobie wreście ranę, która się niebawem, w raka przemieniła. Jest to nauka dla wszystkich, maiących na palcach piękne pierścienie, że daleko iest bezpieczniej przestawać na częstem pogładzaniu włosów, poprawianiu halstucha, niewinnem trzymaniu wielkiego palca w dziurce od kamizelki, lub przebieraniu palcami i bębnieniu po stole, iak często tego widzimy przykłady na wielu słusznych obywatelach.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ożarowski Fran: Hrab: z Gub: Grodzieńskiej, Bościszewski Sędzia N. Jn: z Wróblewa, Ciechomski Józ: Dzie: z Brzozowa, Zabłocki Cypr: Dzie: z Rybna, Moszczyński Józ: Dzie: z Wolicy, Tomasiewicz Tad: Dzie: z Gatki.

DONIESIENIA.

Jest w Guberni Wołyńskiej w Pcie Rowieńskim, po zmarłym bezpotomnie Ignacym czyli innego Jmienia Bogozińskim Maiątek z części Wsi Postojnego, z Lasami z kollokacji Hrabiów Worcellów, niegdyś przez tegoż nabytej, i z summy kapitalnej złp: 40,000, w opiece Ptu Rowieńskiego po śmierci tegoż złożonemi; oraz wszelkich gospodarskich i domowych remanentów znacznych składaiący się, bez familji w Rossji ten maiątek opuszczony, podaie się do Gazet dla zawiadomienia onego SSrów aby ci ieżeli się znajduią, dali o sobie wiadomość do Drukarni Kurjera Warszawskiego, a tam zastaną informacją o tym maiątku, i powezmą wiadomość dokładną o stanie onego i o summie tegoż Obywatela Ptu Rowieńskiego W. Bogozińskiego.

Przy ulicy Leszno pod Nr 710, są 2 KROWY i CIELE na sprzedaż, zdrowe, iedna z mlekiem a 2ga cielna.



Okazja do Wrocławia, Berlina i Drezna przez powracaiącego Landkuczera powozem poczwórnym krytym, osoby życzące sobie z tego korzystać, zechcą się zgłosić do Hotelu Dreźdeńskiego przy ulicy Długiej pod Nr 556.

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż Aukcja na Effekta iako to: Pantaljon mahoniowy, Szaf 5 czarno i czerwono politurowanych, Sof 3 czarną morą pokrytych, Krzeseł 12, Kanapy, Stoły, Lustra w złotych ramach, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Chłodnej w domu Nr 930, w dniu 2 Września r. b. 1834 z południa o godzinie 3 za gotowe pieniądze więcej daiącemu, sprzedane będą.— *T. Dydyński* K. T. C. W. M.

Dnia 1 Września r. b. zgubiono została TABAKIERKA kwadratowa srebrna, pozłacana, z kamieniem czarnym na wierzchu; uprasza się znalazcę aby złożoną została w Drukarni Kurjera, za nagrodą.



Dwa Fortepjana o 6 i pół oktawach, są z wolnej ręki do sprzedania przy ulicy Długiej Nr 546, w Officynie lewej na 1m piętrze.

Jest do wynaięcia PANTALJON mahoniowy o 6ciu oktawach; dowiedzieć się przy ulicy Elektoralnej Nr 795, w pierwszej bramie na drugiem piętrze w Officynie.

W Woiewództwo Płockie na Wieś do domu Szlacheckiego, potrzebny iest MŁODZIENIEC dobrych obyczaiów do początkowego kształcenia Dziecka 7 letniego, mianowicie, w czytaniu, pisaniu, rachunkach i ięzyku francuzkim; za wynagrodzeniem rocznem do 100 Talarow i domowe wygody. Wiadomość w Hotelu Litewskim pod Nr 9, Stancji. Tamże potrzebny iest zdatny GORZELANY, oraz PIWOWAR.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kantorek, Łóżka, Stoły, Szafy, Lustra, Stoliki, w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1811, w dniu 3 Września r. b. o godzinie 10 z rana; iak równie w tymże samym dniu o godzinie 12 w południe przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2165, Kantorek, Szafy. Kanapa, Krzesła, Łóżko, Szafa, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.— *Grzegorz Zawadzki* K. T. C.

Doniesienie Loteryjne.

Z KANTORU WERTHEJMA.

LOSOW KUPNYCH w WSZYSTKICH CZĘŚCIACH do 2 klassy której ciągnienie POIUTRZE rozpocznie się, w moim Kantorze ieszcze dostać można.



W domu pod Nr 268, przy ulicy Freta, iest Billard mahoniowy 4 łokciowy, z rekwizytami do sprzedania za pomierną cenę.

Z domu pod Nr 392, z Krak: Przed: zginęła KROWA, koloru czerwonego, rogi zawiiane do środka, na grzbiecie łatę białą maiąca, pod brzuchem biaława; kto ią odprowadzi pod powyższy Nr, otrzyma nagrodę.

KONI karych 4, młodych, zdrowych, wzrostu nie małego, z zawodu dobrego, iest do sprzedania w Hotelu Litewskim. Wiadomość o nich tamże pod Nr 5, u właściciela przeieżdżaiącego.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej* SNIADANIE: Polędwica faszerowana z kapustą, Pieczeń wołowa z szczypiorowem masłem, Cielęcina szpikowana, Kaczki z iabłkami z rożna, Potrawa z kapłonów a la pul, Mostek cielęcy ze szczawiem, Klopsy z sosem estragon, Gruszki smażone, Grzyby świeże, Krupnik i Rosoł z kluseczkami francuz:.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera. SNIADANIE: Zupa grochowa z wędzonką, Rosoł z kaszą iaieczną, Pieczeń z rożna i huzarska, Cynadry, Nóżki cielęce z szczawiem, Potrawa z pulardy z ryżem, Polędwica z piure szampjonowem, Ciasto z pieca ze śliwkami, Potrawa z gołębi w krotonach, Raki, i inne potrawy.

Wczoraj wyciągnięte Nra 4.—17.—86.—43.—65.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 24.

TEATR WIELKI. Jutro *Precjoza.* (Bezpłatnie.)

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Sekretarz i Kucharz. Mirandolina.*